

PODRÓŻE ZNACZKA TOMKA (DOKOŁA TAK BIAŁO)

KTO Z WAS PAMIĘTA JESZCZE O TOMKU,
CO W KLASEROWYM ZAMIESZKAŁ DOMKU?

POMIESZKAŁ TROSKĘ NA SWOJEJ STRONIE
LECZ NIE DLA NIEGO TO ŻYCIE – O NIE!

ZNUDZIŁ SIĘ WIELCE STANIEM NA PÓŁCE
I RAZ SIĘ ZWIERZYŁ TAK PRZYJACIÓLCE:

- MAM WIELKĄ CHĘTKĘ ZNÓW NA WYCIECZKĘ
ZABIERAM Z SOBĄ TYLKO SZCZOTECZKĘ,

DBAŁOŚĆ O ZĘBY TO WAŻNA SPRAWA,
CZY POBYT W DOMU, CZY TEŻ WYPRAWA.

PRZYŚLĘ Z DALEKA CI POZDROWIENIA
ŚCISKAM, CAŁUJĘ I DO WIDZENIA.

TO RZEKŁSZY ZABRAŁ LIZAK W PLECACZEK
I W PODBÓJ ŚWIATA WYRUSZYŁ ZNACZEK.

POWIAŁ DOŚĆ SILNY WIETRZYK Z PÓŁNOCY
WIĘC KORZYSTAJĄC Z JEGO POMOCY

WĘDROWAŁ TOMEK WCIAŻ NA POŁUDNIE
CHOĆ W DRODZE CZASEM BYWAŁO TRUDNIEJ.

MINAŁ EUROPE, SPORĄ AFRYKĘ,
ŻEGNANY ZWIERZĄT DOŚĆ GŁOŚNYM RYKIEM

AŻ WRESZCIE DOSTRZEGŁ RAZ OKA KĄTEM
BIAŁE WZNIESIENIA NAD HORYZONTEM.

CORAZ SIĘ ZIMNIEJ TAKŻE ROBIŁO
CZEMU? TÓ ZNACZKA ZACIEKAWIŁO.

DOTARŁ BEZ PRZESKÓD WNET DO WYBRZEŻY
MYŚLAŁ, ŻE MOŻE SOBIE POLEŻY

ALE TAK ZIMNE BYŁO PODŁOŻE,
ŻE SIĘ NABAWIĆ MÓGŁ TU ODMROŻEŃ.

TRZĘSIE SIĘ ZNACZEK Z ZIMNA NIEBOŻE
CZY KTOŚ MU W PORĘ ABY POMOŻE?

KIEDY JUŻ W MYŚLACH ZADAŁ PYTANIE
NAGLE USŁYSZAŁ CICHE PLUSKANIE,

WKRÓTCE SIĘ Z WODY SZYBKO WYTOCZYŁ
BRZUSZEK, DWIE PŁETWY I PYSZCZEK FOCZY.

FOCZKA WĄSAMI CIUT ZNACZEK TRĄCA
PARA JEJ Z PYSZCZKA BUCHA GORĄCA.

CIEPLEJ TOMKOWI, LECZ CO SIĘ DZIEJE?

CZYŻBY COŚ ZŁEGO STAŁO SIĘ Z KLEJEM?

MA DO ZMARTWIENIA TOMEK POWODY
KLEJ SIĘ ROZPUSZCZAĆ ZACZAŁ OD WODY.

OD WODY Z LODU I Z FOCZKI PYSKA
OJ KATASTROFA MOŻE BYĆ BLISKA,

BO GDYBY KLEJU WARSTEWKI ZNIKŁY
TOMEK ZOSTANIE OBRAZKIEM ZWYKŁYM!

- MKNAĆ W DALSZĄ DROGĘ ZNÓW MI WYPADA
NA PIERWSZY ZIMNY JUŻ PODMUCH WSIADAM!

I TAK UCZYNIŁ JAK MIAŁ W SWYM PLANIE,
ŚWIAT BIAŁY ZWIEDZAŁ MKNAĆ NA ORKANIE.

WIDZIAŁ PINGWINY, LWY MORSKIE, FOKI,
KRY W OCEANIE, BIAŁE GÓR STOKI,

MINAŁ DOŚĆ SPORE DWA WIELORYBY,
TAKIE Z FONTANNĄ Z GŁOWY – NA NIBY.

I TYLKO JEDEN FAKT SMUTEK BUDZIŁ
NIGDZIE NIE WIDZIAŁ NI ŚLADU LUDZI,

BO TU KOCHANI WARTO WAM WIEDZIEĆ
TRUDNO W TYM ZIMNIE LUDZIOM WYSIEDZIEĆ,

STAŁ TYLKO JEŚLI MAJĄ KONDYCJĘ
TO PRZYJEŹDŻAJĄ NA EKSPEDYCJĘ.

TOMKA ZNUDZIŁA KRAINA W BIELI
I ODPOWIEDZI SOBIE UDZIELIŁ

STAŁ POSTANOWIŁ MROŻNE KLIMATY
OPUŚCIĆ SZYBKO – BO ZMARZŁ POZA TYM.

WRÓCIŁ DO DOMKU NA DZIEŃ PRZED WIOSNĄ
JUŻ PRZEBIŚNIEGI W OGRÓDKACH ROSNĄ,

SŁOŃCE PROMIENIE NA ZIEMIĘ ZSYŁA,
DOBRZE, ŻE ZIMA ZNÓW SIĘ SKOŃCZYŁA.

TOMEK HERBATĘ TRZYMA Z CYTRYNĄ
WKRÓTCE MU DRESZCZE ZIMNE PRZEMINĄ

NO A WSPOMNIENIA? TE POZOSTANĄ
NAWET GDY SKRZĘTNIE ICH NIE SPISANO.

I JESZCZE JEDNA ZOSTAŁA SPRAWA,
SAMA TEŻ JESTEM BARDZO CIEKAWA

CZY KTOŚ UDZIELI MI ODPOWIEDZI
CO ZNACZEK TOMEK TYM RAZEM ZWIEDZIŁ?

Kasia Sz.